

JOLANTA GAJEWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Teologiczny

## **Małżeństwo a migracja – aspekty teologiczne i prawne**

We współczesnym dyskursie społecznym, politycznym, prawnym i teologicznym coraz więcej miejsca poświęca się zagadnieniom dotyczącym małżeństwa, rodziny i zagrożeniom płynącym z przedstawianych propozycji „nowych związków”. Dyskusje te są z jednej strony odzwierciedleniem chaosu, jaki w dobie ponowoczesności zapanował w kwestii relacji między kobietą i mężczyzną oraz na szeroko pojmowanych płaszczyznach życia rodzinnego i społecznego. W dzisiejszym świecie obserwujemy poważne zaburzenia związane z instytucją małżeństwa: poczynając od licznych rozwodów, przez brak należytej dojrzałości do zawarcia sakramentalnego związku, wspólne zamieszkiwanie przed ślubem, konkubinat czy rezygnację z realizacji powołania do małżeństwa na rzecz sukcesu zawodowego, kończąc na zjawiskach takich jak ideologia *gender* i legalizacja jedнопłciowych związków partnerskich. Ponadto bałagan spowodowany zachwianiem moralności w tych dziedzinach ma konsekwencje, chociażby w postaci aborcji czy zaburzonych wzorców wśród dzieci wychowywanych w rodzinach powstałych wskutek zawierania nowych związków cywilnych przez rozwodników bądź adoptowanych przez pary homoseksualne.

Z drugiej strony toczące się dyskusje są poszukiwaniem pozytywnych wzorców i optymalnych rozwiązań oraz stanowią próbę odpowiedzi na wskazane wyżej zagrożenia, dostrzega się w nich nie tylko niebezpieczeństwa i trudy, lecz traktuje się je jako wyzwanie. Wobec relatywizmu wartości, materializmu, konsumpcyjnego stylu życia czy lęku przed zaangażowaniem i odpowiedzialnością można przyjąć postawę zniechęcenia, narzekania i bierności, która jest łatwiejsza, lecz nie prowadzi do żadnej owocnej przemiany. Wskazane jest zatem ukierunkowanie prowadzonego dyskursu i podejmowanych działań na dostrzeganie tego, co dobre i wartościowe, oraz szukanie

rozwiązań sytuacji trudnych, nieprzyjemnych i złych – w myśl słów papieża Franciszka, że rodziny „nie są problemem, są przede wszystkim szansą”<sup>1</sup>. Tytułem przykładu – pozytywnym akcentem i zachętą do naśladowania było w ostatnich latach wyniesienie na ołtarze dwóch par małżeńskich Marii Luizy Corsini i Alojzego Beltrame Quattrocchich (beatyfikowani 21 października 2001 r.) oraz Zelii Guerin i Ludwika Martin (beatyfikowani 20 października 2008 r., kanonizowani 18 października 2015 r. – podczas Synodu o rodzinie)<sup>2</sup>.

W kontekście rozważań na temat małżeństwa w świecie współczesnym tematem wartym głębszego namysłu jest powszechność migracji i jej konsekwencje dla poślubionych sobie małżonków. W adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* papież Franciszek wskazuje na wzrastającą mobilność ludzi oraz płynące stąd szanse i zagrożenia – migracje są znakiem czasów, wymagającym refleksji i zrozumienia. Konieczne jest pochylenie się nad samym zjawiskiem oraz nad jego konsekwencjami dla życia rodzinnego<sup>3</sup>. Łatwość i szybkość komunikacji, wyjazdy w celu poszukiwania pracy i lepszych warunków życia, sytuacje wojny, biedy czy prześladowań, to tylko przykładowe czynniki wpływające na decyzję o opuszczeniu rodzinnego kraju oraz na jej skutki dla małżonków i dla założonej przez nich lub dopiero planowanej rodziny.

Konieczne stało się zwrócenie uwagi na wpływ migracji na instytucję małżeństwa, dostrzeżenie aktualnych trudności i zmagania oraz poszukiwanie możliwych rozwiązań. Warto w tym miejscu zauważyć, że „cywilizacja, która stawia wyżej posiadanie rzeczy niż kochanie człowieka, boi się chrześcijańskiej wizji miłości małżeńskiej”<sup>4</sup> – w zlaicyzowanym społeczeństwie nie jest wystarczające analizowanie sytuacji i podawanie propozycji działań wyłącznie z perspektywy Kościoła. Pożądane byłoby podejmowanie prób przenikania duchem chrześcijańskim również innych przestrzeni mających wpływ na tę szczególną wspólnotę mężczyzny i kobiety.

---

<sup>1</sup> Franciszek, *Przemówienie podczas spotkania z rodzinami, Santiago de Cuba (22 września 2015 r.)*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2015/september/documents/papa-francesco\\_20150922\\_cuba-famiglie.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2015/september/documents/papa-francesco_20150922_cuba-famiglie.html) [dostęp: 10.02.2017].

<sup>2</sup> K. i P. Maciejewscy, *Parami do nieba – święci małżonkowie Zelia i Ludwik Martin*, w: *Domowy Kościół. Gałąź rodzinna ruchu Światło-Życie*, <http://www.dk.oaza.pl/aktualnosci/parami-do-nieba-swieci-malzonkowie-zelia-i-ludwik-martin/> [dostęp: 10.12.2016]; A. Pobóg-Lenartowicz, *Maria i Alojzy Beltrame Quattrocchi – patroni życia małżeńskiego*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/wam\\_2012\\_patroni\\_01.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/wam_2012_patroni_01.html) [dostęp: 10.12.2016].

<sup>3</sup> Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, Wrocław 2016, nr 46.

<sup>4</sup> M. Dziewiecki, *Pedagogika integralna*, Warszawa 2010, s. 200.

## 1. Małżeństwo wobec zjawiska migracji – sytuacja we współczesnym świecie

Na wyzwania związane z sytuacją małżonków i rodzin, których udziałem stało się doświadczenie migracji, św. Jan Paweł II zwrócił uwagę już na początku swego pontyfikatu i wielokrotnie do nich powracał (zob. *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy* z lat 1980, 1986, 1993), pisząc:

W rzeczy samej rodzina jest chyba najczulszą i najbardziej kruchą strukturą, stąd też najbardziej narażoną na oddziaływanie groźnych, negatywnych aspektów migracji. Okazuje się to jasno zarówno wtedy, gdy rozważamy sytuacje, w których znajduje się rodzina pozostawiona przez emigranta, jak i wtedy, gdy zastanawiamy się nad trudnościami rodzin emigrujących w całości bądź takich, które tworzą się na obcej ziemi, wreszcie gdy pomyślimy o rozlicznych problemach pojawiających się przed takimi ogniskami rodzinnymi na skutek zetknięcia się osób o odmiennej kulturze, języku, religii czy zwyczajach<sup>5</sup>.

W dalszych słowach cytowanego orędzia św. Jan Paweł II opisał problemy pojawiające się w życiu emigrującej rodziny, wskazując m.in. na: trudności związane z realizacją powołania małżonków do przekazywania miłości i życia (decyzja o posiadaniu dzieci, ich wychowywanie), rozłąkę, tymczasowość, destabilizację, pokusy pogoni za wartościami konsumpcyjnymi i materialnymi oraz zaniedbanie sfery duchowej i oderwanie od tradycji ojczystej. Źródłem problemów jest nie tylko różnica kultur, lecz również niepewność zatrudnienia czy dyskryminacja (poprzez chociażby przydzielanie migrantom gorszych i odseparowanych miejsc zamieszkania, bardziej uciążliwych rodzajów i godzin pracy)<sup>6</sup>. Za niesprzyjające migrującym małżonkom uznać należy negatywne nastawienie społeczeństwa i nastroje panujące w państwie przyjmującym (które wobec wielkich fali uchodźców oraz politycznych i medialnych dyskusji są częściej wrogie niż przychylnie), jak również sam fakt alienacji i rozłąki – bądź ze współmałżonkiem, bądź z krewnymi i przyjaciółmi w ogóle.

Papież Franciszek odniósł się do wpływu migracji na życie małżeńskie i rodzinne w adhortacji apostoelskiej *Amoris laetitia*. Wskazał na niezwykle dzisiaj powszechność omawianego zjawiska i podkreślił, że zamieszkanie w innym państwie może być ubogacającym doświadczeniem dla obu stron. Jednocześnie zwrócił uwagę na najbardziej palące i dramatyczne problemy związane z migracją: działalność międzynarodowych sieci handlu ludźmi, sytuację kobiet i dzieci przebywających w obozach dla uchodźców, sprzedawanie dzieci

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, 1986, <http://www.emigracja.chrystusowcy.pl/index.php/aktualnoci/167-ordzia-na-wiatowy-dzie-migranta-i-uchodecy>, pkt 1.

<sup>6</sup> Tamże, pkt 2.

na handel narządami i prostytucję. Dokonał rozróżnienia na rodziny migrujące w poszukiwaniu pracy i lepszych warunków życia oraz te, które motywowane są skrajną nędzą, wojną i prześladowaniami<sup>7</sup>. W każdym przypadku położenie małżonków jest trudne – czy to ze względu na tęsknotę, samotność i oddalenie drugiej strony, czy to z uwagi na ciężar spowodowany samym opuszczeniem ojczyzny i niepewność (wspólnej?) przyszłości.

Jedną z najczęstszych przyczyn migracji (w przypadku małżeństw dotyczącą częściej mężczyzn) jest obecnie poszukiwanie pracy, lepszych warunków bytowych, często z motywów szlachetnych, dla dobra rodziny już posiadanej lub dopiero planowanej. Młodzi ludzie nie zawsze mają pełną świadomość konsekwencji decyzji o opuszczeniu kraju i współmałżonka – biorąc pod uwagę chociażby sytuację kobiety, która musi przejąć za męża wszystkie domowe obowiązki, psychiczne i duchowe osierocenie dzieci, osłabienie wzajemnej relacji. Małżonkowie, którzy podjęli decyzję o związaniu się ślubnym węzłem w tym celu, żeby iść wspólnie przez życie, mieć w sobie oparcie i troszczyć się o siebie nawzajem, *de facto* zostają sami. W przypadku osób dopiero planujących ślub okazuje się, że związek może nie przetrwać próby czasu, pojawiają się wątpliwości co do wierności drugiej strony, a w obliczu frustracji i samotności – większa pokusa złamania obietnicy. W każdym przypadku wyjazd do kraju nieszanującego sakramentalnego wymiaru i konstytutywnych cech małżeństwa i promującego rozwody czy legalizację zachowań niemoralnych, niezgodnych z naturą ludzką (związki partnerskie, antykoncepcję, konkubinat etc.), może wpływać destrukcyjnie na mentalność i społeczną akceptowalność takich postaw.

Warto w tym kontekście przywołać słowa Andrzeja Pryby dotyczące roli mężczyzny jako męża i ojca: „Jest on również odpowiedzialny za poczęte życie. Ma on swój ważny udział w wychowaniu dzieci, które nie jest wyłącznie domeną kobiety-matki. Kolejnym ważnym zadaniem jest praca, która zapewni normalne funkcjonowanie całej rodziny. Praca jednak nie może godzić w jedność i spójność rodziny”<sup>8</sup>. Są to podstawowe zobowiązania męża i ojca, w które mocno uderza migracja zarobkowa, zwłaszcza w przypadku wyjazdu jednego z małżonków. Troska o żonę i budowanie małżeńskiej jedności „na odległość” za pomocą telefonu i Internetu czy podczas krótkich świątecznych przyjazdów jest niezwykle trudna nawet wówczas, gdy jest to sytuacja tymczasowa (a częstokroć trwa przecież latami). Doskonale obrazują to słowa Marka Dziewieckiego: „Brak obecności to brak miłości”<sup>9</sup>, a „miłość rodzi się, rozwija i trwa dzięki obecności i poprzez obecność”<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> Franciszek, Adhortacja apostołska *Amoris laetitia*, dz. cyt., nr 46.

<sup>8</sup> A. Pryba, *Mężczyzna jako mąż i ojciec. Współczesne wyzwania*, w: *Rodzina przyszłością świata? W kręgu zamyśleń nad rodziną*, red. tenże, Poznań 2009, s. 36.

<sup>9</sup> M. Dziewiecki, *Pedagogika integralna*, dz. cyt., s. 50.

<sup>10</sup> Tamże.

Osobny problem związany z migracją to kwestia małżeństw mieszanych. Jan Paweł II zauważył, że

Ażeby złączyć się jedną miłością, trzeba miłować Boga tą samą miłością. [...] Skoro w krajach, w których przeważa ludność katolicka, zaznacza się dziś coraz silniej obecność grup emigrantów niechrześcijańskich, należy przewidywać, że w przyszłości małżeństwa mieszane następczo będą coraz poważniejszych problemów, zwłaszcza wówczas, gdy małżonek-katolik będzie musiał zamieszkać w kraju o kulturze zamkniętej na wiarę chrześcijańską, co więcej, przeciwstawiającej się jej w zakresie doktrynalnym oraz w praktyce dnia codziennego, w prawodawstwie i obyczajach<sup>11</sup>.

Niewątpliwie wydarzenia ostatnich kilku lat i hasła islamizacji Europy znajdują pewien oddźwięk. Kazusy z praktyki prawa międzynarodowego prywatnego pokazują jednak, że małżeństwa mieszane, głównie osób pochodzących z krajów o zupełnie odrębnej kulturze, tradycjach i religii, podejmowane są zbyt pochopnie, zwykle na podstawie decyzji naiwnych i niedojrzałych. Nie można przemilczeć faktu, że w ostatnich latach stale wzrasta liczba mieszkanki Europy, które zawierają małżeństwo z muzułmanami na podstawie prawa szariatu, które, nawiązując do źródeł religijnych, sankcjonuje prawną nierówność stron (uprzywilejowany status mężczyzny, pozwalający mu na posiadanie czterech żon, przyznający mu prawo do jednostronnego rozwodu z jego inicjatywy bez przeprowadzenia postępowania sądowego i ustalenia przyczyn rozwiązania związku)<sup>12</sup>.

Ponadto zauważyć należy, że migracja często oznacza oddalenie nie tylko od ojczystego kraju, rodzimych tradycji i kultury, lecz również od przyjaciół, wspólnoty Kościoła i znajomych, którzy żyją podobnymi wartościami. Zdarza się, że konsekwencją tego zjawiska jest zaniedbanie praktyk religijnych i rozwoju duchowego, mających nieocenione znaczenie dla budowania małżeńskiej jedności i płaszczyzny porozumienia. Wzrasta także siła pokus takich jak konsumpcjonizm, relatywizm czy indywidualizm promujący jedynie osobisty rozwój – bez troski o dobro drugiej osoby. Brak zakorzenienia w wartościach, stres związany z pracą i poczucie osamotnienia sprzyjają poszukiwaniu innych form duchowości (np. jogi jako techniki relaksacyjnej) bądź grożą ucieczką w uzależnienia.

Nie można także pominąć wpływu migracji na ludzi przygotowujących się do zawarcia małżeństwa i planujących w przyszłości założenie rodziny. Opuszczenie rodzinnego kraju oznacza odseparowanie się od krewnych, oddalenie od starszego pokolenia i tradycyjnego modelu rodziny, a jednocześnie

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, 1986, dz. cyt., pkt 5.

<sup>12</sup> M. Sadowski, *Małżeństwo w prawie islamu. Wprowadzenie*, Poznań 2015, s. 66-67.

wejście w kręgi cywilizacyjne, które nie zawsze zachowują szacunek dla samej instytucji małżeństwa czy wręcz promują postawy wypaczone. Dla młodszych pokoleń problemem samym w sobie jest brak dojrzałości i odpowiedzialności, przygotowania do samowychowania i samodyscypliny, a migracja w tym kontekście często jeszcze pogłębia te trudności. Z pewnością łatwość komunikacji i postęp gospodarczy poszerzają horyzonty i możliwości, lecz za trafne uznać należy słowa papieża Franciszka, który stwierdził, że „wolność wyboru pozwala na planowanie swego życia i pielęgnowanie tego, co w nas najlepsze, ale jeśli nie ma szlachetnych celów i dyscypliny osobistej, przeradza się w niemożność wielkodusznego oddania siebie. [...] w wielu krajach, w których spada liczba małżeństw, coraz więcej osób decyduje się na życie w samotności lub na współżycie w konkubinacie”<sup>13</sup>.

## **2. Małżeństwo i migracja – znaczenie i skuteczność norm prawnych**

Małżeństwo jako instytucja społecznie istotna podlega regulacjom prawa świeckiego, zarówno na poziomie krajowym (ustawy zasadnicze i regulacje cywilistyczne poszczególnych państw), jak i międzynarodowym (prawo do zawarcia małżeństwa należy do katalogu praw podstawowych człowieka). Wynika z tego, że małżeństwo i rodzina traktowane są w kategoriach dobra społecznego i w ocenie ustawodawcy zasługują na ochronę. Podobnie, wraz ze wzrostem liczby migrantów ekonomicznych i uchodźców, władza prawodawcza na różnych szczeblach zaczęła opracowywać regulacje prawne i tworzyć struktury instytucjonalne ukierunkowane na rozwiązanie problemów rodzących się wskutek wyżej wymienionych zjawisk – mając na uwadze nie tylko dobro osób decydujących się na opuszczenie ojczyzny, lecz także sytuację obywateli państwa przyjmującego.

Warto w pierwszej kolejności zauważyć, że prawne rozwiązania dotyczące małżeństwa i migracji są tworzone przez różne organy i na różnych płaszczyznach, przy czym prawodawca czasami odnosi się do tych sytuacji, w których problemy są wzajemnie ze sobą powiązane. W Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (10 grudnia 1948) w Artykule 16 wymienione zostało m.in. prawo przysługujące pełnoletnim kobietom i mężczyznom do zawierania związku małżeńskiego i zakładania rodziny, a rodzinę uznano za podstawową i naturalną komórkę społeczeństwa, wobec której państwo i społeczeństwo mają obowiązek ochrony. Natomiast w treści Artykułów 13 i 14 wyrażone są uprawnienia każdej osoby polegające na wolności poruszania się i osiedlania w granicach wszystkich państw, swobodnym opuszczaniu kraju i powracaniu

---

<sup>13</sup> Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*, dz. cyt., nr 33.

do niego, jak też prawo azylu<sup>14</sup>. Aktualnie w ramach międzynarodowej ochrony praw człowieka poszukuje się przede wszystkim rozwiązań nasilających się problemów związanych z migracją ekonomiczną i uchodźstwem.

W kontekście prawa polskiego punktem wyjścia w rozważaniach na temat ochrony prawnej jest Konstytucja RP. W art. 18 ustawy zasadniczej wysłowiona została norma, zgodnie z którą Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę i opiekę małżeństwu będącemu związkiem kobiety i mężczyzny, rodzinie, macierzyństwu i rodzicielstwu. W treści art. 56 wyrażone zostało prawo cudzoziemca do korzystania z prawa azylu i starania o uzyskanie w Polsce statusu uchodźcy<sup>15</sup>. Bardziej szczegółowe normy dotyczące małżeństwa zawarte zostały w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym<sup>16</sup>, jednak większość z nich odnosi się do kwestii formalnych i majątkowych (takich jak np. ustrój majątkowy małżeński, zmiana nazwiska, przesłanki orzeczenia rozwodu). Natomiast co do ustawodawstwa dotyczącego statusu cudzoziemców można tytułem przykładu wymienić Ustawę o cudzoziemcach z dnia 12 grudnia 2013 roku<sup>17</sup>.

Za istotne z punktu widzenia ochrony małżonków przed negatywnym wpływem migracji i uchodźstwa uznać należy rozwiązania prawne przyjęte w Konwencji dotyczącej statusu uchodźców z roku 1951<sup>18</sup>. Państwa będące stronami Konwencji są zobowiązane do sprawnego rozpatrywania podań o przywrócenie jedności rodzin składanych przez uchodźców (celem jest umożliwienie przyjazdu jego współmałżonka i niepełnoletnich dzieci do kraju udzielającego ochrony)<sup>19</sup>. Łączenie rodzin stanowiło również motyw wypracowania swobody przepływu osób w ramach instytucjonalnych Unii Europejskiej<sup>20</sup>. Wydaje się jednak, że wyżej wskazane instrumenty prawne, jakkolwiek mają doniosłe znaczenie dla ochrony prawa człowieka do zawarcia związku małżeńskiego, opuszczenia ojczystego kraju i zamieszkania w innym państwie, są niewystarczające, jeśli chodzi o zapobieżenie wielu niekorzystnym oddziaływaniom samego zjawiska migracji na małżonków i założoną przez nich rodzinę.

W tym kontekście istotną rolę odegrać może zarówno ustawodawstwo socjalne, jak i prawo pracy, a także instrumenty integracji, dzięki którym możli-

<sup>14</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (Paryż, 10 grudnia 1948 r.), <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html> [dostęp: 30.12.2016].

<sup>15</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. RP 1977.78.483).

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy (Dz.U. RP 2015.2082 – j.t.).

<sup>17</sup> Ustawa o cudzoziemcach z dnia 12 grudnia 2013 r. (Dz.U. RP 2016.1990 – j.t.).

<sup>18</sup> Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r. (Dz.U. RP 1991.119.515 z późn. zm.).

<sup>19</sup> T. Kulpa, *Status polityczno-prawny uchodźcy w Polsce*, Warszawa 2006, s. 32-34.

<sup>20</sup> Por. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. RP 2004.90.864/2); Dyrektywa Rady 2003/86/WE z dnia 22 września 2003 r. w sprawie prawa do łączenia rodzin (Dz.U.UE L z dnia 3 października 2003).

we byłyby ograniczenie „przymusowych” wyjazdów spowodowanych trudną sytuacją materialną oraz rozsądne włączenie w społeczeństwo napływających do obcego państwa uchodźców i ich rodzin. Dla ostatniej grupy podmiotów szczególnie istotne jest najpierw przyznanie statusu prawnego, by później zadbać o zapewnienie stabilnej bazy ekonomicznej i samowystarczalności<sup>21</sup>. Normy wysłowione we wskazanych powyżej grupach przepisów mają m.in. stworzyć warunki do realizacji prawa człowieka do zawarcia małżeństwa (którego cechą istotną jest trwałość budowanej relacji), do swobodnego przemieszczania się i zmiany państwa swojego zamieszkania. Warto nawiązać do słów św. Jana Pawła II zawartych w *Liście do rodzin* z 1994 roku: „Prawa rodziny wykazują szczególną bliskość w stosunku do praw człowieka. [...] Szczególne znaczenie ma tu prawo własności, zwłaszcza tak zwanej własności rodzinnej oraz prawo do pracy”<sup>22</sup>.

Przedstawiony powyżej krótki przegląd ustawodawstwa dotyczącego małżeństwa i migracji pozwala zauważyć pewien niedostatek norm prawnych, być może także skutecznych rozwiązań instytucjonalnych, które służyłyby wzmocnieniu instytucji małżeństwa w obliczu wyzwań, jakie stawia przed małżonkami decyzja o migracji. Zadaniem państw i organizacji międzynarodowych jest tworzenie praw sprzyjających trwałości małżeństwa oraz umożliwiających życie w godnych warunkach, także w tym celu, by ci, którzy nie chcą, nie musieli opuszczać ojczyzny z przyczyn chociażby ekonomicznych. Tutaj „obowiązkiem państwa jest stworzenie warunków ustawodawczych i pracowniczych, aby zapewnić ludziom młodą przyszłość i dopomóc im w realizacji planu założenia rodziny”<sup>23</sup>.

Trudno jednak oczekiwać spełnienia takich wymagań przez prawodawstwo, jeżeli obserwujemy obecnie w wielu krajach sytuację wręcz przeciwną – polegającą na wprowadzaniu socjalnych ułatwień i ekonomicznych korzyści płynących z życia w konkubinacie, promowaniu antykoncepcji, sterylizacji i aborcji, różnych form wykluczenia społecznego, rezygnacji z ochrony praw rodziny na rzecz indywidualnych praw jednostki<sup>24</sup>. Ponadto należy pamiętać, że fundamentem społeczeństwa jest jego moralność, a jakość i charakter stanowionego prawa (założenie o racjonalności prawodawcy, oceny przypisywane prawodawcy) oraz jego skuteczność zależą m.in. od kondycji moralnej, dominującego światopoglądu społeczności, z której wywodzi się realny

---

<sup>21</sup> B. Wierzbicki, *Sytuacja prawna uchodźcy w systemie międzynarodowej ochrony praw człowieka*, Białystok 1993, s. 97.

<sup>22</sup> Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane* (2 lutego 1994 r.), 4, „Acta Apostolicae Sedis” 86(1994), 871, pkt 17.

<sup>23</sup> III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Relatio Synodi* (18 października 2014 r.), nr 6.

<sup>24</sup> Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*, nr 40, 42, 44.



ustawodawca i organy stosujące prawo i do której adresowane są normy. Jeśli obserwujemy powszechny kryzys wartości, relatywizm, nadmierny konsumpcjonizm czy indywidualizm, to z dużą dozą prawdopodobieństwa znajdzie to odzwierciedlenie w nowelizacjach przepisów, dyskusjach świata polityki i postulatach środowisk reprezentujących skrajne ideologie (np. legalizacji jedнопłciowych związków partnerskich, aborcji) oraz w rozstrzygnięciach sądowych (np. orzeczeniach wydawanych w sprawach rozwodowych).

Mając na uwadze powyższe, należy przypuszczać, że prawo nie wydaje się najważniejszym środkiem realizacji ochrony małżeństwa wobec konsekwencji, jakie nieuchronnie pociąga za sobą migracja. Może być jedynie instrumentem pomocniczym, przy czym pamiętać trzeba, że jasne i jednoznaczne regulacje prawne oraz owocność ich stosowania uzależnione są w dużym stopniu od moralnych postaw członków danej społeczności. Wydaje się, że słusznym rozwiązaniem jest skoncentrowanie się na tej swoistej „pracy u podstaw” i poświęcenie większej uwagi trosce o wychowanie człowieka, o jego formację i kształtowanie dojrzałej postawy. Ksiądz Marek Dziewiecki przypomina, że „[...] ludzie leniwi, egoistyczni, wygodni, nie są zdolni, by dojrzałe kochać. Miłość wymaga bowiem pracowitości. Wymaga słów i czynów, które kosztują wiele wewnętrznej dyscypliny, ofiarności, wytrwałej służby na rzecz tych, których chcemy kochać. [...] Miłość nie jest postawą spontaniczną”<sup>25</sup>.

Papież Franciszek podkreślił, że „niczemu nie służy także próba narzucania norm siłą władzy. Oczekuje się od nas wysiłku bardziej odpowiedzialnego i hojnego, polegającego na przedstawieniu przyczyn i motywacji, aby nasze opowiadanie się za małżeństwem i rodziną było takie, by ludzie byli bardziej gotowi do odpowiedzi na łaskę, jaką daje im Bóg”<sup>26</sup>. Także w nawiązaniu do rozważanej sytuacji małżeństw dotkniętych negatywnymi skutkami migracji można wysnuć wniosek, że stanowi ona przede wszystkim wyzwanie i przestrzeń do działania dla Kościoła. Zaangażowanie teologów, duszpasterzy, wspólnot i katolickich małżeństw może mocno oddziaływać i pomóc w rozwiązaniu wskazanych trudności.

### **3. Wiąż małżeńska a konsekwencje migracji – wyzwanie dla teologii i Kościoła**

Powszechność zjawiska migracji i głośny problem uchodźstwa niosą za sobą wielorakie konsekwencje i mają często negatywny wpływ na osoby żyjące w małżeństwie lub planujące zawarcie związku. Konieczne jest więc nie

<sup>25</sup> M. Dziewiecki, *Pedagogika integralna*, dz. cyt., s. 53.

<sup>26</sup> Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*, dz. cyt., nr 35.

tylko rozważenie przyczyn nasilenia omawianego zjawiska, z jakim zмага się dziś wiele kobiet i mężczyzn, lecz również poszukiwanie konkretnych rozwiązań i podejmowanie prób ich realizacji. Warto stawiać sobie pytania nie tylko o skuteczność istniejących obecnie struktur wsparcia (ponieważ ich rezultaty będzie można oceniać dopiero po upływie pewnego czasu), ale poszukiwać nowych form pomocy, będących bieżącą odpowiedzią na aktualną sytuację. Już na wstępie można stwierdzić, że zaangażowanie Kościoła i teologii na rzecz małżonków dotkniętych ciężarem migracji mieści się w ogólnym nurcie pomocy migrantom.

Próba dotarcia do powszechnej świadomości i ukazania zagadnienia z szerszej perspektywy są obchody Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy, przypadające w Kościele na drugą niedzielę po uroczystości Objawienia Pańskiego. Stanowią one doskonałą okazję do namysłu nad obecnym statusem migrantów, sprzyjają budzeniu poczucia odpowiedzialności i otwierają na gotowość niesienia pomocy<sup>27</sup>. Orędzia papieskie na ten dzień dotyczą różnych aspektów życia migrantów, m.in. omawianego zagadnienia małżeństwa. Przykładem jest przywoływane wyżej *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy* św. Jana Pawła II z roku 1986 czy orędzie papieża Benedykta XVI na 14 stycznia 2007 roku. Słowa papieży przestrzegają przed zachowaniami, które zagrażają małżeńskiej jedności, oraz zachęcają do takich postaw, które sprzyjają budowaniu relacji w trudnych warunkach.

Wyrazem troski Kościoła o ludzi w drodze są wydawane dokumenty – takie jak konstytucja apostolska Piusa XII *Exsul Familia* z 1 sierpnia 1952 roku, *motu proprio* Pawła VI *Pastoralis migratorum cura* z 15 sierpnia 1969 roku, instrukcja Kongregacji Biskupów *De pastoralis migratorum cura* z 22 sierpnia 1969 roku, konstytucja apostolska Jana Pawła II *Pastor Bonus* z 28 czerwca 1988 roku, instrukcja *Erga migrantes caritas Christi* z 3 maja 2004 roku oraz tworzenie struktur duszpasterskich na różnych szczeblach hierarchii, poczynając od organów Stolicy Apostolskiej. Najważniejszym z nich jest Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących (wcześniej Papieska Komisja ds. Duszpasterstwa Migrantów i Turystów)<sup>28</sup>.

Budowanie struktury organizacyjnej do duszpasterskiej pracy z migrantami wymaga uwzględnienia ich szczególnej sytuacji życiowej. Papież Franciszek podkreślił, że duszpasterstwo takie ma dwa podstawowe wymiary – skierowany do rodzin migrujących oraz ukierunkowany na członków rodzin, którzy pozostali w swojej ojczyźnie, w miejscach swego pochodzenia. Wskazał też warunki, jakim musi ono odpowiadać – poszanowanie kultury

<sup>27</sup> *Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, w: *Czytelnia. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, <http://brewiarz.pl/czytelnia/migracja.php3> [dostęp: 30.12.2016].

<sup>28</sup> W. Nəcəł, *Kuria Rzymska wobec dobra duchowego migrujących*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 1, s. 50-61.

i tradycji migrantów, dostrzeżenie bogactwa kryjącego się w ich religijnych zwyczajach i obrzędach<sup>29</sup>. Duszpasterstwo migrantów nie ogranicza się tylko do wiernych wyznania katolickiego, lecz jest otwarte na każdego, dostrzegając przede wszystkim potrzebującego człowieka. Ponadto jego zakres nie jest ograniczony do formacji religijnej, lecz ma charakter integralny, uwzględnia wymiar ludzki i duchowy osoby.

Na podstawie powyższych założeń tworzone są różnorodne struktury i podejmowane działania charakteryzujące się bogactwem form i treści. W przypadku Polski można przykładowo wymienić pomoc organizowaną przez Caritas, msze w językach obcych dla cudzoziemców, zakładanie parafii i msze w języku polskim dla Polaków przebywających za granicą, tworzenie specjalnych wspólnot przy parafiach (istotne w przypadku rozdzielenia małżonków, jak i w sytuacji, gdy para przebywa w obcym kraju, lecz nie ma tam przyjaciół ani znajomych). Korzystne byłoby: poświęcenie większej uwagi przepowiadaniu podczas homilii, poruszanie tematów związanych z migracją podczas katechezy szkolnej i przygotowującej narzeczonych do małżeństwa, a także tworzenie wspólnot duszpasterskich dla małżonków cierpiących z powodu poczucia samotności i wyobcowania – modlitwa i formacja duchowa, kultywowanie tradycji, integracja poprzez wydarzenia o charakterze religijnym i kulturalnym pomogłaby im spojrzeć na ich relację z innej perspektywy, umocnić bądź zweryfikować hierarchię wartości, zastąpić poczucie bezradności i opuszczenia konstruktywnym zaangażowaniem w służbie małżonkowi, rodzinie i innym migrantom (zjednoczenie we wspólnym wysiłku ocalenia tożsamości). W przypadkach kryzysu więzi między małżonkami dobre byłoby umożliwienie udziału w warsztatach o charakterze terapeutycznym czy psychologicznym i zachęcenie do tego.

W Polsce kluczową rolę w duszpasterskiej działalności na rzecz migrantów odgrywają następujące struktury: Duszpasterstwo Emigracji Polskiej, Instytut Duszpasterstwa Emigracyjnego im. kard. Augusta Hlonda w Poznaniu, Polska Rada Duszpasterska Europy Zachodniej, polskie misje katolickie i duszpasterstwa polonijne za granicą. Podkreślić należy znaczenie zgromadzeń zakonnych, przede wszystkim Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej (łac. *Societas Christi pro Emigrantibus Polonis*). Przyglądając się ich aktywności w ostatnich latach (np. rekolekcjom internetowym, czuwaniom modlitewnym, kongresom, konferencjom, konkursom) oraz oceniając relacje z wydarzeń minionych i tematykę planowanych, należy odnotować, że sytuacja małżeństw i rodzin coraz bardziej wysuwa się na pierwszy plan<sup>30</sup>.

<sup>29</sup> Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*, dz. cyt., nr 46.

<sup>30</sup> Zob. *Towarzystwo Chrystusowe*, <http://www3.tchr.org/>; *Duszpasterstwo Emigracji Polskiej*, <http://www.emigracja.episkopat.pl/>; *Instytut Duszpasterstwa Emigracyjnego im. Kard. Augusta Hlonda w Poznaniu*, <http://www.emigracja.chrystusowcy.pl/> [dostęp: 17.02.2017].

Wsparcie wspólnoty jest szansą na przełamanie poczucia wykluczenia i izolacji i uczy całościowego patrzenia na człowieka, uwzględniającego również jego potrzeby natury psychicznej i religijnej. Naturalne jest, że migranci, zwłaszcza migranci ekonomiczni i uchodźcy, są skoncentrowani przede wszystkim na walce o własne przetrwanie bądź polepszenie statusu ekonomicznego. Ponadto materializm, konsumpcyjne nastawienie do życia, nadmierne obciążenie pracą, stres, wybujały indywidualizm itp. cechy współczesnej cywilizacji dodatkowo przyczyniają się do osłabienia duchowości, która jest fundamentem małżeńskiego i rodzinnego życia – zarówno w relacji z Bogiem (która nadaje właściwy porządek wszelkim pozostałym sprawom i funkcjom życiowym oraz umożliwia patrzenie na nie z odpowiedniej perspektywy), jak i w relacji z drugą osobą. Modlitwa i sakramenty oraz wspólnie podejmowane dzieła miłosierdzia (np. udzielanie pomocy innym rodzinom przebywającym na emigracji), niezależnie od tego, czy są ofiarowywane w intencji nieobecnego współmałżonka, czy przeżywane wspólnie z nim na obczyźnie, pozostaną zawsze źródłem ich miłości, drogą uświęcenia i zjednoczenia, jak również będą motywowały do pracy nad sobą i troski o drugą osobę, ułatwią pojednanie i pracę nad relacją.

Na podstawie obserwacji dzisiejszego świata i warunków życia współczesnego człowieka można stwierdzić, że konieczne jest poświęcenie większej uwagi duchowej formacji małżonków-migrantów. Osoba ludzka jest istotą ze swej natury transcendentną i życie doczesne nie jest w stanie wypełnić jej aspiracji. Brak rozwoju w sferze osobistych praktyk religijnych skutkuje poszukiwaniem innych form duchowości (zagroženiami duchowymi) bądź ucieczką od życia wewnętrznego (zagłuszeniem sumienia), próbą nasycenia głodu duchowego rzeczami materialnymi czy przyjemnością, stanowiąc realne niebezpieczeństwo dla małżeńskiej jedności. Istotne byłoby zatem zwrócenie większej uwagi na tak prostą praktykę, jaką jest wspólna modlitwa, i na jej wielkie owoce dla codziennego życia.

Inspiracją i pomocą w trudnej sytuacji małżonków dotkniętych kryzysem związanym z migracją może być przykład świętych i błogosławionych kobiet i mężczyzn, którzy doskonałość chrześcijańską osiągnęli w zwyczajnym, codziennym życiu. Poznanie biografii konkretnych, świętych par małżeńskich stanowi pociągający przykład i zachęca do podejmowania wciąż na nowo prób ich naśladowania. Analiza życia wyniesionych na ołtarze mężów i żon pozwala dostrzec ich codzienne praktyki wpisane w rytm dnia, sposoby przeżywania codzienności pozwalające na osiągnięcie jedności małżeńskiej. Krótkie spojrzenie na zwykły dzień błogosławionych Luigiego i Marii Beltrame Quattrocchich i lektura ich miłosnych listów ukazują wzajemną troskę, wierność codziennej Mszy Świętej i modlitwie, wspólne rozmowy. Dzięki takiej posta-

wie Maria i Luigi przemierzali każdy dzień wspólną drogą – nawet w sytuacji oddalenia, związanej z zawodową pracą męża<sup>31</sup>.

Działalność duszpasterska obejmująca swoim zasięgiem organizowanie wydarzeń integrujących, modlitwę, rekolekcje czy konferencje ma służyć budowaniu wspólnoty Kościoła, w której małżeństwo i rodzina mają uprzywilejowane miejsce, mogą się rozwijać i uświęcać i znaleźć oparcie w kryzysie. Dla mężczyzn i kobiet przeżywających trudności w swoich związkach bardzo ważne jest świadectwo życia par, które swoją świętość osiągnęły w codzienności, oraz wzór znanych osobiście małżeństw, mieszkających tuż obok, które – pomimo przeżywania podobnych trudności – promieniują na innych radością, pokojem, miłością, zbudowaną na fundamencie wiary i poprzez włączenie w życie Kościoła. W sposób naturalny pojawia się bowiem pytanie, skąd oni czerpią ową radość i cierpliwość, co jest źródłem serdecznego uśmiechu i siły w pokonywaniu uciążliwości. Rodzi się ciekawość i pragnienie przemiany własnego życia na ich wzór.

Kolejnym obszarem zainteresowania duszpasterskiego w kontekście wyzwania, jakie dla małżonków stanowi migracja, jest kwestia przygotowania do małżeństwa. Święty Jan Paweł II zalecał pewną ostrożność w podejmowaniu decyzji o zawarciu małżeństwa mieszanego – z osobą innego wyznania. Wskazywał na konieczność kształtowania poczucia odpowiedzialności i dojrzałej postawy. Należałoby z pewnością poświęcić więcej uwagi przygotowaniu do małżeństwa:

Stosowna katecheza dla narzeczonych reprezentujących odmienne religie nie może więc ograniczać się tylko do garści przedmałżeńskich pouczeń, lecz musi zmierzać do kształtowania osób o wyraźnej świadomości religijnej, aktywnych w życiu społeczności, świadomych własnych motywacji wiary i nadziei, a także motywów sumienia i wiary swych bliźnich; osób zaangażowanych w służbę ubogim i całej wspólnoty<sup>32</sup>.

Doświadczenie uczy, że przyszłych małżonków trzeba zaznajamiać zarówno z pozytywnymi aspektami takich związków, jak i trudnościami, które w sposób nieunikniony pojawią się na ich drodze i będą miały wpływ na ich związek.

Przygotowanie do małżeństwa samo w sobie jawi się jako szczególne wyzwanie Kościoła w dzisiejszym świecie, tym bardziej więc wymaga pochylenia się i większej troski w związku z dodatkowymi okolicznościami związa-

<sup>31</sup> L. Moia, *Błogosławieni Rodzice. Luigi i Maria Beltrame Quattrocchi we wspomnieniach ich dzieci*, Kraków 2002, s. 23-26.

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Oroędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, 1986, dz. cyt., pkt 5.

nymi z powszechnością migracji. Stanowi ono proces długotrwały i zależny od wychowania jako takiego. Wychowanie dzieci i młodzieży powinno być ukierunkowane na uczenie ich samodyscypliny i ofiarności, kształtowanie poczucia odpowiedzialności i przedstawianie chrześcijańskiego modelu rodziny. Wzrost liczby studentów i młodych pracowników nauki, którzy decydują się na dłuższe opuszczenie rodzimego kraju, mobilizuje do zainteresowania się ich formacją duchową i przedmałżeńską, aby w przyszłości byli zdolni podejmować rozważne i przemyślane decyzje odnośnie do wyboru współmałżonka i migracji, wziąć odpowiedzialność za założoną rodzinę. Warto wciąż na nowo przypominać, że „Miłość nie jest uczuciem, a dorastanie do małżeństwa i rodziny nie jest czymś spontanicznym”<sup>33</sup>.

W ostatnich latach znaczącą przestrzenią do głębszej refleksji na tematy związane z małżeństwem, rodziną i migracją są organizowane kongresy, debaty i konferencje. Ich uczestnicy pochylają się nad dostrzeganymi problemami, szukają stosownych rozwiązań i metod, wyznaczają kierunki działań. Przykładem może być planowany na marzec bieżącego roku Międzynarodowy Kongres Rodziny, poświęcony budowaniu więzi w małżeństwie i rodzinie, połączony z obchodami Dnia Polonijnego (pod hasłem: „Rodzina polska poza granicami kraju”)<sup>34</sup>. Biskup Lechowicz zaznaczył, że w obliczu alienacji ludzi związanej z emigracją pragnieniem Kościoła jest coraz lepsze towarzyszenie w codzienności zarówno parom sakramentalnym, jak i niesakramentalnym. Wskazał na konieczność większego zaangażowania w przygotowanie narzeczonych do ślubu, powołał się na przykłady państw, w których powstają poradnie rodzinne i kursy przedmałżeńskie dla emigrantów, oraz wyraził nadzieję na owocność planowanych kongresów nowej ewangelizacji<sup>35</sup>.

\*

Przemiany cywilizacyjne w dzisiejszym świecie, pogłębione przez powszechność zjawiska migracji oraz trudną sytuację uchodźców, mają ogromny wpływ na kondycję współczesnego małżeństwa. Ta wyjątkowa relacja mężczyzny i kobiety narażona jest na poważne niebezpieczeństwa, lecz jednocześnie stanowi wielkie wyzwanie, pobudzając do refleksji, poszukiwania i wcielania w życie konstruktywnych rozwiązań. Przedstawiona powyżej krót-

<sup>33</sup> M. Dziewiecki, *Pedagogika integralna*, dz. cyt., s. 202.

<sup>34</sup> *Międzynarodowy Kongres Rodziny*, w: *Duszpasterstwo Emigracji Polskiej*, <http://www.emigracja.episkopat.pl/> [dostęp: 01.03.2017].

<sup>35</sup> *Bp Lechowicz: młodzież i rodzina głównym wyzwaniem duszpasterstwa Polonii*, w: *Duszpasterstwo emigracji polskiej*, <http://episkopat.pl/bp-lechowicz-mlodziez-i-rodzina-glownym-wyzwaniem-duszpasterstwa-polonii/> [dostęp: 18.02.2017].

ka analiza sytuacji małżonków-migrantów oraz przegląd stosownych i proponowanych na przyszłość postulatów pozwala dostrzec, że obecnie istniejąca ochrona instytucji małżeństwa od strony prawnej i formalnej jest niewystarczająca dla przemiany. Wydaje się, że bardziej owocne będzie ukierunkowanie się na formację moralną i duchową społeczeństwa.

Istniejące rozwiązania prawne i instytucjonalne koncentrują się wokół praw człowieka do swobodnego zawierania małżeństwa, opuszczania swojego kraju i zamieszkania w innym państwie, przy jednoczesnych próbach wprowadzania instytucji „równoległych” (związków partnerskich, konkubinatów) oraz niedostatecznym zabezpieczeniu sytuacji rodzin przez pracę i ustawodawstwo socjalne. Za pozytywne należy uznać instrumenty prawne pozwalające na łączenie rodzin uchodźców oraz swobodę przepływu osób zagwarantowaną w porządku prawnym Unii Europejskiej. Niepokojące zjawiska i cechy charakterystyczne współczesności, takie jak relatywizm wartości, wybujały indywidualizm, konsumpcyjne nastawienie czy brak szacunku dla życia ludzkiego, wymagają odpowiedzi w postaci kształtowania w dzisiejszym człowieku postawy dojrzałości, poczucia odpowiedzialności, samodyscypliny i wychowania do ofiarnej, pracowitej i wiernej miłości.

Sytuacja małżonków-migrantów jest dla Kościoła nie tyle problemem, ile wyzwaniem. Biorąc pod uwagę przedstawione powyżej formy duszpasterskiej troski, należy stwierdzić, że zostało ono podjęte z zaangażowaniem i stanowi obecnie przedmiot głębszej refleksji oraz służy poszukiwaniu nowych rozwiązań. Warto podkreślić powstałe struktury organizacyjne (na poziomie Stolicy Apostolskiej, jak i w Kościołach partykularnych), wydarzenia mające na celu integrację i budowanie wspólnoty, poświęcenie większej uwagi przygotowaniu do decyzji o małżeństwie, podejmowanie działań w celu kształtowania dojrzałości i wychowywania – przede wszystkim młodych – do miłości wiernej i odpowiedzialnej, objęcie troską duszpasterską małżeństw niesakramentalnych. Warto byłoby poświęcić więcej uwagi tworzeniu wspólnot łączących małżonków znajdujących się w podobnej sytuacji oraz wprowadzeniu w tajemnicę życia Jezusa i ukazywaniu życia świętych par – aby małżonkowie-migranci mogli poznać skierowaną ku nim miłość Boga i jej doświadczyć. „Rodzina z Nazaretu [bowiem] odzwierciedla obraz Boga, który każdą rodzinę ludzką nosi w sercu, nawet wtedy, gdy migracja ją osłabia i zmienia jej oblicze”<sup>36</sup>.

---

<sup>36</sup> Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, 2007, pkt 1, [http://www.pmk-braunschweig.de/indexPMK.php?strona=Dok\\_20070114DzienMigranta](http://www.pmk-braunschweig.de/indexPMK.php?strona=Dok_20070114DzienMigranta) [dostęp: 30.12.2016].

## MARRIAGE AND MIGRATION – THEOLOGICAL AND LEGAL ASPECTS

### Abstract

The essay is about marriage and migration in the light of the law and theology. Contemporary civilization is characterized by relativism, exaggerated individualism, incessant rush, excessive consumption, lack of maturity and responsibility, what causes low level of spiritual and moral condition among many married couples. What is more, the migration increase and the growth of exile have unfavorable impact on marriage and family. It is necessary to search for ways that could protect and support marriage as fundamental institution in the society. The existing legal rules are concentrated on important, but formal issues only (such as legal rights, the conditions of divorces). The employment and social law are not sufficient. Therefore The present situation of migrant spouses is therefore a particular challenge for the Church and theology. The ministry for emigrants has its own structure. Every year we can celebrate The World Day of Migrants and Refugees. The conferences, congresses and events devote time and efforts to search measures which could improve the situation of migrants, especially married couples. They create local communities in order to protect marriage against isolation and solitude. The Church tries to help men and women to start a family and to support them in their pursuit of saint life (the unity with God and the marriage unity).

**Słowa kluczowe:** małżeństwo; migracja; prawa człowieka; duszpasterstwo migrantów; prawo małżeńskie

**Keywords:** marriage; migration; human rights; ministry for migrants; marital law

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Dyrektywa Rady 2003/86/WE z dnia 22 września 2003 r. w sprawie prawa do łączenia rodzin (Dz.U. UE L z dnia 3 października 2003).

Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*, TUM Wydawnictwo i Drukarnia Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2016.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. RP 1977.78.483).

Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r. (Dz.U. RP 1991.119.515 z późn. zm.).

Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. RP 2004.90.864/2).

Ustawa o cudzoziemcach z dnia 12 grudnia 2013 r. (Dz.U. RP 2016.1990 – j.t.).

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy (Dz.U. RP 2015.2082 – j.t.).



## Literatura

- Benedykt XVI, Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, 2007, w: [http://www.pmk-braunschweig.de/indexPMK.php?strona=Dok\\_20070114DzienMigranta](http://www.pmk-braunschweig.de/indexPMK.php?strona=Dok_20070114DzienMigranta) [dostęp: 30.12.2016].
- Bp Lechowicz: *młodzież i rodzina głównym wyzwaniem duszpasterstwa Polonii*, w: *Duszpasterstwo emigracji polskiej*, <http://episkopat.pl/bp-lechowicz-mlodziez-i-rodzina-glownym-wyzwaniem-duszpasterstwa-polonii/> [dostęp: 18.02.2017].
- Dziewiecki M., *Pedagogika integralna*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2010.
- Franciszek, *Przemówienie podczas spotkania z rodzinami, Santiago de Cuba (22 września 2015 r.)*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2015/september/documents/papa-francesco\\_20150922\\_cuba-famiglie.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2015/september/documents/papa-francesco_20150922_cuba-famiglie.html) [dostęp: 10.02.2017].
- III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Relatio Synodi* (18 października 2014 r.).
- Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane* (2 lutego 1994 r.), 4, „Acta Apostolicae Sedis” 86(1994), s. 871.
- Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, 1986, w: <http://www.emigracja.chrystusowcy.pl/index.php/aktualnoci/167-ordzia-na-wiatowy-dzie-migranta-i-uchodcy> [dostęp: 30.12.2016].
- Kulpa T., *Status polityczno-prawny uchodźcy w Polsce*, Promotor, Warszawa 2006.
- Maciejewscy K. i P., *Parami do nieba – święci małżonkowie Zelia i Ludwik Martin*, w: *Domowy Kościół. Gałąź rodzinna ruchu Światło-Życie*, <http://www.dk.oaza.pl/aktualnoci/parami-do-nieba-swieci-malzonkowie-zelia-i-ludwik-martin/> [dostęp: 10.12.2016].
- Międzynarodowy Kongres Rodziny*, w: *Duszpasterstwo Emigracji Polskiej*, <http://www.emigracja.episkopat.pl/> [dostęp: 01.03.2017].
- Moia L., *Błogosławieni Rodzice. Luigi i Maria Beltrame Quattrocchi we wspomnieniach ich dzieci*, Wydawnictwo eSPe, Kraków 2002.
- Necel W., *Kuria Rzymska wobec dobra duchowego migrujących*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 1, s. 58-71.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Maria i Alojzy Beltrame Quattrocchi – patroni życia małżeńskiego*, w: [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/wam\\_2012\\_patroni\\_01.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/wam_2012_patroni_01.html) [dostęp: 10.12.2016].
- Pryba A., *Mężczyzna jako mąż i ojciec. Współczesne wyzwania*, w: *Rodzina przyszłości świata? W kręgu zamyśleń nad rodziną*, red. A. Pryba, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza Wydział Teologiczny, Poznań 2009, s. 29-40.
- Sadowski M., *Małżeństwo w prawie islamu. Wprowadzenie*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2015.
- Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, w: *Czytelnia. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, <http://brewiarz.pl/czytelnia/migracja.php3> [dostęp: 30.12.2016].
- Wierzbicki B., *Sytuacja prawna uchodźcy w systemie międzynarodowej ochrony praw człowieka*, Reklamowo-Wydawnicza Agencja Dziennikarzy AG-RED, Białystok 1993.

**JOLANTA GAJEWSKA** – doktorantka nauk prawnych w Katedrze Prawa Rzymskiego i Historii Prawa Sądowego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, studentka teologii. Prowadzi badania z zakresu prawa kanonicznego, instytucji małżeństwa i ikonografii prawnej. Interesuje się duchowością ignacjańską i duszpasterstwem osób niepełnosprawnych.